

Recenzja pracy doktorskiej Pana mgr Mateusza Kuźmiuka na temat „Nieprzystosowanie społeczne a poczucie dobrostanu młodzieży w okresie późnej adolescencji”

Przedstawiona do oceny praca, o objętości 307 stron, została podzielona na sześć rozdziałów. Struktura pracy jest prawidłowa, odpowiada powszechnie stosowanemu w pracach badawczych układowi treści, gdzie po odpowiednio strukturalizowanej analizie teoretycznych podstaw problematyki badawczej, Autor przedstawia założenia metodologiczne, a następnie prezentuje wyniki badań własnych.

Język pracy nie budzi większych zastrzeżeń, proponowałbym jednak Autorowi jednolite posługiwanie się pisownią imion i nazwisk autorów cytowanych w rozprawie. W publikacjach polskojęzycznych powszechnie przyjmuje się stawianie przed nazwiskiem pierwszej litery imienia/ imion / cytowanego autora. W recenzowanej pracy brak w tym względzie jednolitości, często występuje tylko nazwisko. W wielu przypadkach, trudno ustalić, z jakich powodów pełne brzmienia imion i nazwisk i autorów. Zdarza się, że przy notach źródłowych brakuje także wskazania stron, z których pochodzi lub, do których odnosi się analizowany problem, zdarzają się także błędy „pisarskie” tzw. literówki. Najwidoczniej Autor stracił cierpliwość by dokonać ostatecznej korekty redakcyjnej tekstu

W mojej ocenie przedstawiona do recenzji praca spełnia warunki określone dla pracy naukowej, nie oznacza to jednak, że jest wolna od mankamentów, których dostrzeżenie jest powinnością recenzenta.

Uwaga pierwsza dotyczy tytułu pracy Autor zamierza badać młodzież w okresie późnej adolescencji, w rzeczywistości badana grupa to osoby w wieku 15 -17 lat, to średni wiek adolescencji, ten późny to raczej 18 - 21 rok życia. Kategoria „młodzież” zwykle jest tożsama z pojęciem adolescencji za celowe uważam odniesienie się do tej kwestii np. we wstępie i krótkie uzasadnienie zastosowanych pojęć i przyjętych kryteriów ich wyodrębnienia w tym przypadku „późnej adolescencji”.

Tytuł rozdziału pierwszego, *„Teoretyczne podstawy problemu badawczego* „, jest zbyt ogólny w istocie obejmuje całą warstwę teoretyczną pracy w tym treść rozdziału drugiego *„Teorie dobrostanu”*, która jak sam tytuł wskazuje dotyczy także teoretycznych podstaw problemu badawczego.

Rozdział pierwszy dotyczy problematyki nieprzystosowania społecznego, powinno to odzwierciedlać się w jego tytule.

To, że Autor podejmuje problematykę znaczenia tego zjawiska, jego etiologii i przejawów, jest uzasadnione faktem występowania pojęcia nieprzystosowania w tytule pracy. W mojej ocenie rozważania te można znacząco ograniczyć, dotyczą kwestii oczywistych, powszechnie występujących w literaturze przedmiotu. Skoro jednak Autor to robi to powinien zachować w tym zakresie większą wnikliwość. Pierwsza uwaga dotyczy dyscypliny posługiwania się pojęciami. Jeśli tytuł podrozdziału brzmi *„Pojęcie nieprzystosowania społecznego i jego definicje”* to trudno zrozumieć, dlaczego w pierwszym zdaniu Autor używa pojęcia „niedostosowanie społeczne”. Prawda, że upowszechniło się zamienne używanie tych pojęć, ale Autor tego nie sygnalizuje, bywa jednak, że tym pojęciom nadaje się różną konotację, o czym sam Autor wspomina na stronie jedenastej powołując się na M. Przetacznikową i M. Susłowską. Można także poddać pod rozważenie kwestię relacji niepełnosprawności i nieprzystosowania, jako przedmiotu, obszaru badawczego pedagogiki specjalnej i wynikających z tego konkluzji.

Wśród przytaczanych definicji tego pojęcia znajduje się także definicja autorstwa J. Konopnickiego szkoda, że Autor w szerszym zakresie nie odnosi się w badaniach do koncepcji tego Autora, który upowszechnił opinię, że o niedostosowaniu społecznym można mówić tylko w tym przypadku, gdy jednostka przejawiająca jego symptomy doświadcza związanych z tym stanów negatywnych, dyskomfortu, cierpienia, czyli tego, co w przyjętej w pracy koncepcji teoretycznej określono, jako zaburzenie dobrostanu.

Analiza podstaw teoretycznych problematyki nieprzystosowania społecznego nie budzi zastrzeżeń, obejmuje koncepcje ukazujące etiologie tego zjawiska. Czy jednak wszystkie znajdują odniesienie do przyjętych przez Autora podstaw metodologicznych badań własnych?

W podrozdziale zatytułowanym *„Nieprzystosowanie społeczne-przejawy”*, Autor analizuje wybrane symptomy tego zjawiska nie wykazując jednak wystarczającej wnikliwości i krytycyzmu.

Uzależnienie od tytoniu jest zjawiskiem tak powszechnym, że gdyby rzeczywiście miało stanowić symptom nieprzystosowania trzeba by za nieprzystosowanych uznać znaczną część młodzieży, nie wspominając o dorosłych, a wszystkich pozostałych za zagrożonych nieprzystosowaniem. Uzależnienie od tytoniu jest niewątpliwie szkodliwe, sięganie po tytoń przez dzieci niepokojące, ale to jeszcze chyba zbyt mało by uznać palaczy za

nieprzystosowanych społecznie, często abstynent w środowisku palących jest traktowany jak nieprzystosowany.

Zaburzenia depresyjne, jak sam Autor przyznaje są raczej jednostką chorobową, przejawem nieprzystosowania są problemy z adaptacją do środowiska rówieśniczego, brak zdolności do adekwatnego pełnienia ról społecznych. Podobne uwagi dotyczą problematyki objawów, które Autor określa, jako dewiacje seksualne ich podłożem są zwykle zaburzenia zdrowia psychicznego, tylko w pewnej części są wynikiem nieprawidłowego procesu socjalizacji. Czy inicjacja seksualna w okresie późnej adolescencji może być przejawem nieprzystosowania, chyba raczej jej brak powinien stanowić pretekst do refleksji.

Zastrzeżenia o zbliżonym charakterze dotyczą, przyjęcia za przejaw nieprzystosowania społecznego, kontaktów młodzieży z pornografią.

Dlaczego w obszarze analizowanych przejawów nieprzystosowania Autor nie wspomina o prostytutce małoletnich, czy innych instrumentalnych zachowaniach seksualnych młodzieży. Podobne uwagi dotyczą także innych analizowanych w pracy przejawów nieprzystosowania społecznego/ np. zaburzenia żywienia/, Dlaczego Autor pomija grupę symptomów nieprzystosowania określanych w regulacjach normatywnych, jako „demoralizacja”, co z obowiązkiem nauki i obowiązkiem szkolnym, obszarami, na których najczęściej ujawniają się symptomy nieprzystosowania?

Podrozdział „*Podstawy prawne działalności placówek zajmujących się osobami zagrożonymi nieprzystosowaniem i nieprzystosowanymi społecznie*” jest w mojej ocenie zbędny, ale jeśli Autor decyduje się ten problem ukazać to powinien odnieść się do wszystkich istniejących regulacji dotyczących analizowanej kwestii. Co z przesłankami funkcjonowania Ochotniczych Hufców Pracy, z których pochodzą objęte badaniami osoby, co z przesłankami prawnymi postępowania wobec nieletnich uczniów nieprzystosowanych społecznie, zagrożonych nieprzystosowaniem w regulacjach prawa oświatowego?

Tytuł podrozdziału odnosi się do wszystkich kategorii osób w nim wymienionych, nieprzystosowanych społecznie i zagrożonych nieprzystosowaniem, nie tylko do objętych badaniami, co więc z podstawami prawnymi funkcjonowania zakładów poprawczych, schronisk dla nieletnich, zakładów karnych dla młodocianych?

Rozdział drugi „*Teorie dobrostanu*” zawiera pełny przegląd analiz dotyczących znaczenia tego pojęcia jak i interpretacji teoretycznych ukazujących etiologię /źródła/ dobrostanu. Wartościowym uzupełnieniem analiz zawartych w tym podrozdziale jest ukazanie możliwości pomiaru tej zmiennej i opis najczęściej stosowanych narzędzi pomiarowych. W tym obszarze rozważań Autor wykazał znaczny zakres kompetencji wynikający z ilości objętych analizą tekstów źródłowych, oraz zdolności ich interpretacji.

Kolejny rozdział pracy to „*Metodologiczne założenia badań własnych*” w rozdziale tym poprawnie określono przedmiot i cele badań, Autor zmierza do

realizacji celów poznawczych, teoretycznych i praktycznych. W pracy określono dwa główne problemy badawcze i odpowiadające im w ilości jedenastu, problemy szczegółowe.

Szkoda, że Autor nie określił, które z problemów szczegółowych są rozwinięciem pierwszego, a które drugiego problemu głównego, jak się wydaje cztery pierwsze są rozwinięciem problemu pierwszego, a pozostałe problemu drugiego

Analiza problemów szczegółowych rodzi pytania o zakres ogólności szczegółowego problemu czwartego, i zakres głównego problemu pierwszego w mojej ocenie są one tożsame. Wobec problemów badawczych Autor sformułował jedną hipotezę „*poziom nieprzystosowania społecznego różnicuje dobrostan młodzieży w okresie późnej adolescencji*” W istocie jest to hipoteza odnosząca się tylko do pierwszego, głównego problemu badawczego. Co z problemem drugim, który także zakłada zależność między zmiennymi, uzasadniająca postawienie hipotezy, co znajduje swoje rozwinięcie w problemach badawczych szczegółowych od piątego do jedenastego? Autor tego nie wyjaśnia.

Analiza zmiennych nie uwzględnia podziału na problemy głównie i szczegółowe, które z zmiennych /występują/ odnoszą się do poszczególnych problemów?

W tabeli ukazującej zmienne zależne wprowadzono, nie zaznaczając wcześniej tego faktu, wskaźniki dla tych zmiennych.

Czy zmiennymi podstawowymi są w badaniach „**poziom** nieprzystosowania społecznego” i „**poziom** dobrostanu osobowościowego, społecznego i emocjonalnego”, czy jak Autor pisze „*nieprzystosowanie społeczne*” i „*dobrostan osobowościowy, społeczny i emocjonalny*”

W odniesieniu do zmiennej poziom nieprzystosowania społecznego mam istotne wątpliwości czy Autor dokonuje pomiaru tego poziomu i czy użycie tego określenia jest w pełni uzasadnione.

Dla zmiennej poziom nieprzystosowania społecznego Autor nie przedstawia wskaźników, brak także odpowiedniego narzędzia do pomiaru tej zmiennej.

W analizie wskaźników dla zmiennej poziom dobrostanu emocjonalnego Autor używa określenia „zadowolenie ze sfer” powinno być” zadowolenie ze sfer życia”, występuje to także w dalszych analizach.

Podrozdział 3.5 zatytułowany „*Metoda technika i narzędzie badawcze*” W istocie Autor nie określa w tym podrozdziale ani metody, ani zastosowanej techniki badawczej, tak może być, identyfikacja zastosowanej metody wynika z ogólnej analizy zastosowanego paradygmatu badawczego, jeśli jednak zapowiedziano to w tytule podrozdziału mamy prawo oczekiwać stosownych bardziej precyzyjnych ustaleń.

W badaniach zastosowano dwa narzędzia badawcze, *Kwestionariusz do badania dobrostanu* Ludwika Wojciechowskiej i autorski kwestionariusz

metryczny. Dobór narzędzi nie budzi zastrzeżeń, jest adekwatny wobec właściwości przedmiotu badań. Nadal jednak nie wiemy, w jaki sposób, przy zastosowaniu, jakiego narzędzia Autor zamierza dokonać pomiaru drugiej zmiennej „poziom nieprzystosowania społecznego”, przyjęty i opisany w dalszych częściach pracy sposób różnicowania tej zmiennej jest mocno kontrowersyjny, dlatego Autor nie zastosował w tym zakresie dostępnych narzędzi diagnostycznych np. skala autorstwa L. Pytki, lub innych.

Podrozdział 3.7 „Charakterystyka badanej grupy”. W analizach badawczych bierze udział 919 osób jest to ilość bardzo znaczna, za objęciem badaniami tak dużej grupy osób kryje się znaczny, zasługujący na uznanie wysiłek badacza.

W tabelach ukazujących cechy badanych osób występuje kategoria „Ważne”, co Autor ma na myśli, ważne, uwzględnione w badaniach wyniki, czy ważoną, analizowaną cechą?

W kategorii wykształcenie rodziców zastanawiający jest brak kategorii „zasadnicze zawodowe” czyżby w populacji rodziców badanych dzieci taka kategoria nie występowała? Zastanawiające jest użyte w tekście pracy str.186 określenie wykształcenia matek, „Jeżeli chodzi o matki, to najliczniejszą grupę stanowiły panie ze szkół średnich” być może tam bywały, ale czy to znaczy, że je ukończyły?

Tabele 14, *Respondenci według pobytu w innej placówce* i 15, *Respondenci według czasu spędzonego w placówce*, trudno zrozumieć, o jakich placówkach mowa, część respondentów 310 osób to uczniowie szkół ponadpodstawowych/, jakich gimnazja, licea?/

Czas pobierania nauki szkolnej jest z góry określony, czy można go w związku z wynikającymi z tego następstwami, porównywać z czasem spędzonym w placówce resocjalizacyjnej?

Tabela 16 *Respondenci według poziomu nieprzystosowania społecznego*, tytuł tabeli jest nieadekwatny wobec jej zawartości. W tabeli przedstawiono zróżnicowanie przystosowania społecznego badanych, tylko część z nich to osoby zagrożone nieprzystosowaniem, a tylko 28% to nieprzystosowani. Tabela nie ukazuje poziomu nieprzystosowania, Autor tego poziomu nie mierzy.

Przyjęcie założenia, że wśród uczniów z szkół ponadpodstawowych o charakterze /nieresocjalizacyjnym i niesocjoterapeutycznym, co by to miało znaczyć?/ nie występuje zjawisko nieprzystosowania, tak ujawnione jak i ukryte jest obarczone znacznym ryzykiem.

Kolejna uwaga krytyczna wobec kryteriów doboru grupy badawczej dotyczy zaliczenia do osób zagrożonych nieprzystosowaniem społecznym młodzieży objętej nadzorem kuratora. Nadzór kuratora jest środkiem oddziaływania resocjalizacyjnego, jednym z najczęściej stosowanych wobec nieletnich, czyli dzieci przejawiających symptomy nieprzystosowania społecznego, często jest on stosowany wobec nieletnich, których sąd postanowił umieścić w zakładzie

poprawczym, zawieszając wykonanie tego środka i stosując na okres próby nadzór kuratorski. Twierdzenie, że te osoby należą do grupy tylko zagrożonych nieprzystosowaniem jest bezpodstawne.

Rozdział IV” *Nieprzystosowanie i dobrostan- Analiza wyników badań własnych*”.

Analiza wyników badań własnych jest prowadzone przez Autora w sposób poprawny. Zachowano odpowiednią kolejność interpretacji, podporządkowując ją postawionym pytaniom badawczym i celom pracy. Wartościowym uzupełnieniem analiz jest wprowadzenie statystycznych technik obliczania zależności, co istotnie podnosi wartość diagnostyczną badań. Uwagi krytyczne w odniesieniu do tej warstwy pracy dotyczą analizy zależności między badanymi zmiennymi w grupie młodzieży przystosowanej społecznie. Czy można porównywać czas spędzony w szkole w aspekcie kształtowania dobrostanu z czasem spędzonym przez młodzież nieprzystosowaną społecznie w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym?

W analizach wyników badań, zwłaszcza dotyczących zależności, Autor nadmiernie często ogranicza się do statystycznych wskaźników tej zależności, brak analizy pedagogicznej. Zdarza się, że trudno zrozumieć zastosowaną przez Autor interpretację np. zdanie na str. 240 *„Trend częstszego występowania zjawiska nieprzystosowania społecznego zdaje się być bardziej obecny wśród młodzieży zagrożonej nieprzystosowaniem społecznym, niż nieprzystosowanej społecznie „*

Rozdział piąty, *„Synteza wyników badań”*, zawiera poprawną analizę badanych zależności i odnosi się do postawionych celów i problemów badawczych. Wartościowym aspektem prowadzonych analiz są konkluzje odnoszące się do praktyki funkcjonowania wychowawczego badanych placówek.

Mimo zauważonych mankamentów recenzowana praca ukazuje problemy mało poznane i istotne dla efektywności procesu oddziaływań wychowawczych, zwłaszcza wobec młodzieży zagrożonej nieprzystosowaniem społecznym lub nieprzystosowanej. Autor zachowuje należyłą staranność, co do poprawności metodologicznej prowadzonych badań. Niezaprzeczalnym walorem pracy jest objęcie badaniami dużej populacji, co pozwala na uogólnienie uzyskanych wyników.

Reasumując stwierdzam, że recenzowana praca spełnia warunki stawiane pracy naukowej i składam wniosek o dopuszczenie mgr Mateusza Kuźmiuka do dalszych etapów postępowania w sprawie uzyskania stopnia naukowego doktora.

Mare Heine

